

Kizik, Edmund

Gdańska ordynacja pogrzebowa z 1734 roku

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 30 (322), 65-79

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gdańsk

Edmund Kizik

GDAŃSKA ORDYNACJA POGRZEBOWA Z 1734 ROKU

Na przebieg gdańskich uroczystości rodzinnych w XVI-XVIII w.: wesel, chrzcin oraz pogrzebów największy wpływ miały decyzje Rady i pozostałych gdańskich ordynków. Władze miejskie publikowały drukiem specjalne ordynacje ogólne¹ oraz zajmowały się orzecznictwem w indywidualnych kwestiach spornych pomiędzy osobami fizycznymi a prawnymi (cechy, bractwa, fundacje) oraz zarządami poszczególnych kościołów². Precedensy z reguły rozciągano na całą grupę społeczną, z której wywodziła się osoba, w sprawie której zapadło postanowienie. Co pewien czas tekst starej ordynacji poddawano rewizji w celu dostosowania go do zmienionej już *de facto* sytuacji prawnej, innej wartości pieniądza oraz do nowych

¹ Ordynacje miejskie: Begrebnüß Ordnung Der Stadt Dantzig Von Einem Hochweisen Raht zu iedermanniglichen Unterricht in den Druck gegeben, [Danzig] 1657 (10. Julii), Archiwum Państwowe w Gdańsku (APGd.), 300, R/Q, 5, s. 249-252 b.; Hochzeit-Tauff Und Begräbnüß-Ordnung Der Stadt Dantzig Aus Schluß, Sämtlicher Ordnungen verfasst [Danzig] den 17. April 1677, APGd. 300, R/Q, 5, s. 227b-238; Revidirte Hochzeit-Tauff und Begräbnüß-Ordnung der Stadt Dantzig auß Schluß Sämtlicher Ordnungen Außgefertiget und Publiciret [Danzig] den 30. Octobr. Anno 1681, APGd. 300, R/Q, 5, s. 253-268 (inne wydanie ordynacji z 1681 r., APGd. 300, 93/59, s. 173-202); Neue Revidirte Hochzeit-Tauff und Begrabniss-Ordnung der Stadt Dantzig Aus Schluß Sämtlicher Ordnungen ausgefertiget und publiciret [Danzig] Den 14. Julii 1705, APGd. 300, 10/62, k. 402-415; Neu-Revidirte Hochzeit – Tauff – und Begräbnüß-Ordnung der Stadt Dantzig, Aus Schluß Sämtlicher Ordnungen ausgeliefert und publiciret [Danzig] den 29. October Anno 1734, APGd. 300, 93/59, s. 203-224. Ordynacje dla wiejskiego terytorium Gdańska: Der Oberkeit Edict für Die Nerung-sche und dazugehörige Unterthanen Publiciret von allen Kantzeln daselbsten im Anfang des Jahres 1654 [Danzig] 1654, Biblioteka Gdańska PAN (Bibl. Gd. PAN), Od 5702 oct. adl. 31; Revidirte Edict für Die Nahringsche und dazu gehörige Unterthanen..., Dantzig 5 Dec. Anno 1683, Bibl. Gd. PAN Od 5703 adl. 17; Verordnung des Nehrning- und Scharpauischen Ambtes, nach welcher so wol die Herren Predigere und Schul-Meisters... nicht nur allein bey denen Kirchen und Schulen, sondern auch sonsten, insonderheit bey Verlöbnußen, Hochzeiten, Kindtauffen und Begräbnüssen hinfrho sich werden zu richten haben [...] Dantzig 1707, Bibl. Gd. PAN Od 5705 adl. 12, 13 oct.; Od 8637 oct., por. P. Szafran, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*, Gdańsk 1981, s. 148-152.

² Wypisy z recesów ordynków, Archiwum Państwowe w Gdańsku (cyt. dalej APGd.), 300, R/Mm 5, s. 126-148 (Funeralia, Leich Ceremonien).

trendów w kulturze życia codziennego. Wpływ duchowieństwa luterańskiego na kształtowanie praw antyzytkowych był zasadniczo niewielki.

Ustawy dotyczące obowiązującego ubioru, dozwolonego zachowania się w czasie świąt kościelnych i państwowych, organizacji wesel, chrzcin i pogrzebów (najogólniej określane jako antyzytkowe), były niejednokrotnie już wykorzystywane w studiach nad historią miast pruskich – Gdańska³, Torunia⁴, ostatnio również Elbląga⁵. A mimo to ich kreujące znaczenie dla kultury życia codziennego w mieście protestanckim jest nie do końca zbadane. Nie dotyczy to bynajmniej jedynie polskich badań, albowiem również w historiografii niemieckiej należy odnotować generalny brak szerszych analitycznych studiów nad formami dyscyplinowania zachowań społecznych w miastach hanzeatyckich⁶.

Bez wątpienia pogrzeb stanowi ceremonialną sytuację akcydentalną, którą poprzez swoją banalną częstotliwość i ze względu na liczbę zaangażowanych w przygotowaniach do uroczystości osób stanowiła w życiu miasta istotne zjawisko kulturowe. Zgon człowieka powodował uruchomienie łańcucha przyczynowo-skutkowego, co miało konkretne konsekwencje również i dla miejscowej gospodarki. Wśród osób obsługujących sam pogrzeb, jak i pracujących na zaspokojenie społecznych potrzeb emocjonalnych, występujących w bezpośrednim związku z fenomenem śmierci człowieka (literacka, muzyczna, plastyczna kommemoracja zmarłego), znajdowali się zarówno grabarze, jak i artyści. Ale byli to przede wszystkim stolarze i cieśle (trumny), krawcy (stroje żałobne), przedstawiciele rzemiosł artystycznych (kowlstwo artystyczne, konwisarze), kobiety myjące zwłoki i uczni-

³ M. Bogucka, [w:] *Historia Gdańska*, t. 2, pod red. E. Cieślaka, Gdańsk 1982, s. 668-671; oraz E. Cieślak, [w:] *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 2, pod red. E. Cieślaka, Gdańsk 1993, s. 651-656; M. Bogucka, *Życie codzienne w Gdańsku w XVI-XVII w.*, Warszawa 1967; O. Günther, *Danziger Hochzeits- und Kleiderordnungen*, Zeitschrift des Westpr. Gesch. ver. 1900, 42, s. 185-228; E. Schaumann, *Beiträge zu einer Geschichte der Tracht in Danzig*, Zeitschrift des Westpr. Gesch. ver., 73, 1937, s. 7-62; dyskusje nad ustawami antyzytkowymi w ordynkach E. Cieślak, *Rozporządzenie w sprawie służby najemnej wydane w Gdańsku 17 marca 1705 r.*, Rocznik Gdański 1961, 19/20, s. 373-374.

⁴ S. Salmonowicz, *O reglamentacji obyczajowości mieszczańskiej w Toruniu w XVI-XVIII wieku (zarys problematyki)*, Zapiski Historyczne 1976, t. 51, s. 87-103.

⁵ E. Kizik, *Speculum mortalitatis. Pogrzeby w Elblągu w XVI-XVIII w.*, [w:] *750 praw miejskich Elbląga. Księga pamiątkowa*, pod red. A. Grotha, Gdańsk 1996, s. 157-178.

⁶ N. Bulst, *Feste und Feiern unter Auflagen. Mittelalterliche Tauf-, Hochzeiten und Begräbnisordnungen in Deutschland und Frankreich*, [w:] *Feste und Feiern in Mittelalter. Paderborner Symposium des Mädiävistenverbandes*, hrsg. von D. Altenburg, J. Jarnut, H. H. Steinhoff, Sigmaringen 1991, s. 39-51, tam podana nowsza literatura przedmiotu; L. C. Eisenbart, *Kleiderordnungen der deutsche Städte zwischen 1360 und 1700. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte der deutschen Bürgertums* (Göttinger Bausteine zur Geschichtswissenschaften, Bd. 32), Göttingen 1962, autorka pominęła całe zestawy źródeł normujących modę ceremonialną, choćby protestanckie ordynacje szkolne, kościelne i regulacje przebiegu uroczystości rodzinnych. Również przyjęta w pracy cezura 1700 roku dla kwestii ustawodawstwa antyzytkowego jest niezrozumiała. Literaturę na temat ustaw odzieżowych podaję w artykule: *Ubiory żałobne w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII wieku*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 1996, 54, 3.

wie szkoły codziennie śpiewający na pogrzebach. Akcydentalia funeralne stanowiły istotne źródło finansowania działalności kościelnej⁷.

O znaczeniu pogrzebu dla produkcji tekstylnej świadczy treść królewskiego patentu o ochronie krajowego przemysłu tekstylnego, ogłoszonego wkrótce po włączeniu Gdańska do monarchii pruskiej (1793 r.). Pod groźbą drakońskich kar w wysokości 100 talarów (1/3 dla donosiciela) starano się wyeliminować z dotychczasowego użytku importowany jedwab i bawełnę jako materię, z której szyto całuny i śmiertelne giezła dla zmarłych gdańszczan. W tekście dokładnie wyszczególniono cele, dla których wprowadzono protekcyjnistyczny edykt: „wodurch der einländischen Industrie ein ansehnliche Abbruch geschiehet; [...] zum allgemeinen Besten des Staats und um Unsern einländischen Leinen- und Wollenen-Zeug-Fabriken einen größern einländischen Absatz zu versichern...”⁸.

Liczące sobie ponad 40 tysięcy mieszkańców miasto stanowiło rynek klientów nie do pogardzenia dla państwa prowadzącego politykę merkantylistyczną. Tytułem przypomnienia w Gdańsku w okresie wcielenia do Prus, czyli w roku 1793 i 1794, zmarło odpowiednio 1393 i 1609 osób⁹. Wszystkich, nawet najuboższych, zawijano w całun, ubierano w giezło, kładziono do trumny itd.

Można wymienić przynajmniej kilka przyczyn, którymi kierowali się członkowie Rady, wydający przepisy zalecające wstrzeźliwość w wydatkach przeznaczonych na uroczystości rodzinne. Na niektóre z nich wskazują często sami ustawodawcy, uzasadniając swoją działalność legislacyjną zgorzeniem maluczkich lub też niepohamowanym marnotrawstwem środków na przedmioty, które zmarłym z natury rzeczy nie przynoszą już żadnego pożytku:” (soll... verbohten seyn...) aller ander pracht so dann und wann an den Todten unnützlich angewandt [zu haben]” (ordynacja z 1677 r.).

⁷ Taryfy opłat pogrzebowych w kościołach gdańskich: *Alte kirchenordnung der kirchen Sanct Marien, in der rechten stadt Danzig (1612)*, publ. [w:] *Die evangelischen Kirchenordnungen des XVI Jahrhunderts*, Bd. 4 (*Das Herzogthum Preußen, Polen. Die ehemals polnischen Landestheile des Königreichs Preußen. Das Herzogthum Pommern*) hrsg. von E. Sehling, Leipzig 1911, s. 191-218; druki: *Ordnung der Pfarr-Kirchen zu St. Marien in Danzig, was bey Begräbnüssen der Leichen abzufodern seyn wird: Anno 1672* (powtórnie opublikowano opłaty obowiązujące w latach 1683, 1689, 17[62], 17[71], 17[81]), APGd. 300, R/Q, 5, s. 218-219; *Der Pfarr-Kirchen zu St. Bartholomeus, was vor einer jeden jungen Leiche, welcher Gestalt sie begraben werden soll, genommen wird, derer Verzeichnung auff einer Taffel bey der Tauffe hangende zu finden: Anno 17[.]*, Bibl. Gd. PAN Od 15448 oct. (daty roczne uzupełniane były pismem ręcznym); *Ordnung Der Pfarr-Kirchen zu St. Bartholomeus was von einer Mittel und unten specificirten jungen Leiche im Todten Garten und auff den Kirchhöffen genommen, Ao 17[.]*, Bibl. Gd. PAN Od 15449 oct. *Begräbniss-Ordnung der Kirchen zu S. Barbaren Anno 177[9]* d. 1. October, Bibl. Gd. PAN Od 15430 oct.

⁸ *Verordnung dass das Bekleiden der Todten u. Ausschlagen d. Särge von jetzt an nicht anders als mit wollenen u. leinen aaren geschehen soll, de dato. d. 8. Apr. 1794, Danzig 1794* Bibl. Gd. PAN Od 8644 20.

⁹ J. Baszanowski, *Przemiany demograficzne w Gdańsku w latach 1601-1846*, Gdańsk 1995, s. 348-355 (Aneks).

W polskiej literaturze przedmiotu (Stanisław Grodziski¹⁰, Stanisław Salmonowicz¹¹) kładzie się silny akcent na społeczną dystynktywność publikowanych w XVII i w XVIII w. ordynacji. Wychodząc z systematyki zaproponowanej przez S. Salmonowicza, przyjrzyjmy się poszczególnym powodom, leżącym u źródeł tworzenia mechanizmów społecznej reglamentacji:

1. Aspekt prawno-gospodarczy, czyli ordynacja pogrzebowa rozumiana jako element ochrony masy spadkowej lub ogólnie osoby głównego organizatora ceremonii, narażonego na poniesienie wysokich kosztów. Główny dziedzic z tytułu spadkobrania zobowiązany był do pokrycia kosztów pogrzebu. Ustawa poprzez nisko ustalony pułap dozwolonych wydatków gwarantowała zachowanie względnej nienaruszalności spadku, zabezpieczała przed ruiną w wypadku, gdy (wbrew oczekiwaniom) zmarły ojciec, brat okazałby się notorycznym dłużnikiem. Maksymalne stawki miały za zadanie ochronić majątek przeciętnego mieszczanina przed presją oczekiwania społecznego (wydatki na żałobny ubiór dla służby, wystawna stypa dla przyjaciół itd.).

2. Aspekt moralno-religijny, czyli nowożytne ordynacje antyzbytkowe jako kontynuacja typowej dla moralistyki późnego średniowiecza przestrogi przed śmiertelnymi grzechami: *Gulae* (obżarstwo i pijaństwo w czasie stypy), *Superbiae* (zarozumiałstwo i wywyższanie się ponad stan), *Avaritiae* (chciwość), *Desidiae* (uchylanie się od pracy pod pozorem święta i obchodów rodzinnych), *Invidiae* (zawiść i zazdrość).

3. Czynniki społeczno-prawny rozumiany jako chęć zachowania stabilnego porządku społecznego i nieprzekraczalnych granic międzystanowych pod pretekstem zachowań ceremonialnych. Nacisk położono na utrzymanie wyraźnych granic stratyfikacji społecznej pomiędzy różnymi warstwami mieszczaństwa.

4. Motywy administracyjno-porządkowe, mające na celu dokładne określenie pory dnia, czasu przewidzianego na odbycie danej uroczystości, obowiązujących opłat oraz skoordynowanie działań instytucji współorganizujących ceremonię: domu noszącego żałobę (*Sterbehaus*) – uczniów szkoły śpiewających na pogrzebach – dzwonnika – zaproszonych na pogrzeb gości żałobnych – grabarza – kaznodziei. Proszarz żałobny (*Leichenbitter*) aż do złożenia ciała w grobie będzie dbał o godny, ale, co najważniejsze, o sprawny i zgodny z zapisami ordynacji przebieg uroczystości. Tak aby pod żadnym pretekstem nie doszło do nieporządków i przeciągania uroczystości w kościele: „(dass) keine Säumnüs in der kirche verursacht werde” (ordynacja gdańska 1677 r.). W rewizji z r. 1734 nakazano proszarzom, aby ci nie omieszkali przypominać wszystkim zaproszonym o konieczności punktualnego stawienia się na uroczystość. Jak się okazuje, czas odgrywał we wczesnonowożytnym mieście hanzeatyckim bardzo istotną rolę.

¹⁰ S. Grodziski, *Uwagi o prawach przeciwko zbytkowi w dawnej Polsce (Artykuł dyskusyjny)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prawo 5, Kraków 1958, s. 67-86.

¹¹ S. Salmonowicz, *O reglamentacji*, s. 87-90.

Wydaje się, że motywy organizacyjne, a mianowicie chęć nadania zachowaniom społecznym uporządkowanego w czasie i przestrzeni rytmu, wybijały się na plan pierwszy w dużych społecznościach mieszczańskich.

Jednak nie będę tutaj rozstrzygać, który z wymienionych wyżej aspektów był najistotniejszy, choćby dlatego, że różne i często sprzeczne ze sobą były interesy grupowe, które zostały wyartykułowane w odpowiednich ustępach ordynacji. Tak więc jedynie przez pryzmat interesów danej grupy można oceniać społeczne skutki obowiązywania ustaw.

Z pewnością rzemieślnicy produkujący luksusowe akcesoria pogrzebowe zainteresowani byli kolejnymi zamówieniami. W ordynacjach jest mowa o kosztownych koronach dla dziewczyc, drogich tkaninach służących do wyłożenia trumny, o metalowych obiciach samej skrzyni, płaszczach żałobnych. Z kolei w domowym budżecie nauczyciela zarobki za udział w pogrzebie (napisanie mowy funeralnej) zajmowały pozycję, której nie sposób nie docenić. W końcu dla dzieci z klas ubogich i dla części studentów pogrzeb stanowił dobrą okazję, aby otrzymać napiwek albo po prostu się najieść. Ale już zamożniejsze rodziny tylko z największą niechęcią godziły się na udział ich dziecka w pogrzebach biedniejszych mieszkańców Gdańska. Śnieg i dżdżyste jesienne pogrzeby mogły z łatwością zakończyć się dla idącego w kondukcje małego żałobnika śmiertelnym przeziębieniem.

Ordynacje pogrzebowe stanowią dokument syntetyczny, który zgodnie z nazwą porządkuje wzajemny stosunek osoby finansującej pogrzeb, czyli głównego żałobnika (źródłowy) Sterbehaus, idących pod opieką nauczyciela (Colega) śpiewających dzieci szkolnych (Schule), niosących trumnę studentów z gimnazjum akademickiego, dzwonnika, kaznodziei.

W tekstach respektuje się dotychczas nabyte uprawnienia cechów i korporacji: „Allen Zünfften, Wercken und Gesellschafftten und denen so die Ihrigen in solche Zunffte, Wercke und Gesellschafftten (auch nach dem Tode) einkauffen möchten [...] hiedurch an ihren alten Gewohnheiten nichts benommen [...] werden sollen” (ordynacja 1681 r.).

Organizacje zawodowe posiadały statutowe i tradycyjne prawa do organizowania pogrzebów dla swoich członków i dysponowały odpowiednim wyposażeniem żałobnym (mary, chorągwie żałobne, tragarze, ozdoby trumienne, kwatera grobowa itp.)¹².

Litera ordynacji miejskiej nie miała zastosowania do szlachty, żołnierzy oraz urzędującego patrycjatu.

O skuteczności danej ordynacji decyduje autorytet władzy, zwykle związany z systemem kontrolno-represyjnym i powszechność społecznego odczucia o celowości i racjonalnie wytłumaczalnych przesłankach, którymi się kierowali ustawodawcy. Niemniej, aby nie było wątpliwości o konieczności stosowania się do lite-

¹² E. Kizik, *Für sich und seine Erben. Kwatery grobowe w nowożytnym Gdańsku*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 1994, 3-4, s. 335 i n. (tam też źródła i literatura przedmiotu).

ry prawa, w ordynacjach gdańskich mamy szereg wzmianek o karach wymierzanych osobom niesubordynowanym.

Zasadne jest tutaj postawienie za S. Salmonowiczem pytania o przestrzeganie norm prawnych i egzekucję nałożonych grzywien. Okazuje się, że w materiałach Sądu wetowego jest sporo zapisków mówiących o ściągnięciu nałożonego mandatu. Na przykład w dniu 30 lipca 1748 r. do kasy wpłynęło 30 talarów grzywny nałożonej na patrycjuszowską rodzinę Grodcków, która zmarłego Gottfrieda Grodcka odprowadzała w kondukcje pogrzebowym złożonym z sześciu żałobnych wozów¹³. Wysokie grzywny (180 fl.) wyegzekwowano za osiem powozów żegnających niezamężną Concordię Poleske; 120 fl. kary zapłacono za dwanaście powozów w pogrzebie wdowy po van Dührenie¹⁴. Na straży przepisów stał dzwonnik, który również bezpośrednio partycypował w dochodach z grzywien. Rozumie się, że był gorliwym strażnikiem prawa, albowiem zadenuncjowany za niesumienne wykonywanie swoich obowiązków sam musiałby płacić. Podobne grzywny znane są z innych miast hanzeatyckich. W pochodzących z przełomu XVII i XVIII w. zapiskach hamburskiego sądu wetowego przy nazwiskach oraz wysokości grzywny wzmiankowano między innymi, że to „z powodu długiego płaszcza [żałobnego]”, „z powodu wlokącego się płaszcza”¹⁵. Niemniej jednak w stosunku do liczby organizowanych pochówków liczba karanych nie wydaje się wysoka. W dłuższym okresie nakładane grzywny odnosiły oczekiwany przez ustawodawcę skutek i wpływały na zmianę obyczaju funeralnego. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w kolejnych edycjach ordynacji¹⁶.

Gdańskie ordynacje pogrzebowe, poczynawszy od redakcji z 1677 r., publikowano łącznie w zestawie z przepisami regulującymi przebieg pozostałych uroczystości, rodzinnych wesel i chrzcin: Hochzeit-Tauff- und Begräbniß-Ordnung. Wcześniej, w XVI wieku przepisy dotyczące wesel i chrzcin były ogłaszane z kazalnicy lub drukowane w osobnych broszurach¹⁷.

¹³ APGd. 300, 58/24, s. 270; rodzina Johann E. Eichhorn zapłaciła w 16 marca 1747 r. za pięć niedozwolonych wozów żałobnych 75 talarów, tamże, s. 86b.

¹⁴ APGd. 300, 58/29, s. 228, 90. zob. 300, 58/25, passim. Zob. Einnahme so wegen der Gesinde-Hochzeit-Tauff- und Begräbniß-Ordnung eingekommen, APGd. 300, 58/35, s. 9 (od 1734 r.).

¹⁵ Staatsarchiv Hamburg, 311-1, Kämmerer I, Nr. 214. Bd. 78-88 (lata 1698-1710). Już w ordynacji pogrzebowej z 12 września 1654 r. w punkcie 8 zabroniono żałobnikom noszenia ciągnących się po ziemi płaszczy, tamże, Cl. VII. Lit. Lb. Nr. 4. Vol. 3 (tytuł poszytu wewnątrz fascykułu: Verschiedene Verordnungen wegen der Leichen 1650-1749). W Wołogoszczy (1724) wzbурzenie wywołała żona mistrza piekarskiego, która po śmierci swojej matki przebrana w żałobę przynależną miejscowym patrycjuszom udała się do kościoła. Według świadków: „zum Gottesdienst kam, mit einem langen schwarzen Trauer – Rock wie auch einer Fontangen und Flohr-Kappen angethan, auch dabey eine Magd hinter sich gehen lassen, die Thür so lange halten müssen, bis sie hinein und wieder heraus getreten”, cyt. za Dr. Stuckemann, *Eine elegante Frau aus dem Jahre 1724*, Monatsblätter, Hrsg. von der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde, 1926, 8-9, s. 32-33.

¹⁶ Zob. również S. Salmonowicz, *O reglamentacji*, s. 99 i n.

¹⁷ O. Günther, *Danziger Hochzeits- und Kleiderordnungen*, obszernie cytuje starsze, rękopiśmienne ordynacje.

Pierwsza ewangelicka ordynacja (z 1578 r.), ogólnie regulująca przebieg pogrzebów w Gdańsku, została opublikowana przed laty przez Emila Sehlinga. Z istniejących pozostałych pięciu gdańskich ordynacji pogrzebowych, publikowanych drukiem w latach 1657, 1677, 1691, 1705, 1734, zdecydowałem się podać do druku tę ostatnią. Na dokonanie takiego akurat wyboru wpływ miał nie tylko fakt, że ze wszystkich ordynacji tekst z 1734 r. jest po prostu najobszerniejszy. Przede wszystkim porównanie pierwszej i ostatniej regulacji pozwala na ocenę ewolucji gdańskiego ustawodawstwa pogrzebowego w okresie przedrozbiorowym.

Radykalne zmiany nastąpiły z początkiem XIX w. Jednak stanowi to już odrębny problem, wynikający zarówno ze zmian prawno-administracyjnych epoki, przyspieszonego tempa modernizacji form życia, jak i odmiennych motywacji ustawodawców pruskich.

Jako podstawa do opublikowania gdańskiej ordynacji pogrzebowej z 29 października 1734 r. posłużył starodruk przechowywany w Archiwum Państwowym w Gdańsku pod sygnaturą APGd. 300, 93/59, s. 217-224. Broszura zgodnie z tytułem zawiera jeszcze porządek uroczystości weselnej i przyjęcia z okazji chrztu. Powrócę do nich w osobnej publikacji.

Niemczyznę tekstu poddano modernizacji, według zasad ustalonych przez Bernarda Janika¹⁸.

W przypisach do tekstu umieszczam uwagi o najważniejszych zmianach, jakie nastąpiły w kolejnych redakcjach, i w razie potrzeby cytuję istotniejsze fragmenty, które przedstawiciele Ordynków zdecydowali się usunąć z publikowanej wersji. Jeśli przy numerze kolejnego artykułu nie zaznaczono inaczej, to znaczy, że mamy do czynienia z zasadniczym powtórzeniem treści dotychczasowych artykułów.

Neu-Revidirte Hochzeit – Tauff- und Begröbniß-Ordnung der Stadt Dantzig, Aus Schluß Sämtlicher Ordnungen ausgeliefert und publiciret den 29. October Anno 1734. Dantzig, gedruckt bey Thomas Johann Schreiber, Eines Hoch-Edlen Hochweisen Rahts, und des löblichen Gymnasii Buchdrucker.

[...]

Begräbniß Ordnung

Artic. I.

Sollen die Knaben¹⁹ samt dem Praeceptore, welche die Leiche besingen, sich zu rechter Zeit vor dem Sterb Hause einstellen, und wenn ein Kind in demselben

¹⁸ B. Janik, *Uwagi do zasad wydawniczych dla niemieckich tekstów dokumentów historycznych*, [w:] *Akta do dziejów polskich na morzu*, t. 7, cz. 1, wyd. W. Czaplinski, Gdańsk 1951, s. XI-XV.

¹⁹ Uczniowie szkoły przykościelnej, często chór złożony z *pauperes* – dzieci uczęszczających do klas ubogich. W źródłach często określany jako kurrenda.

Kirchspiel, darin es gehöret, zur Erden zu bestätigen, umb halb 2²⁰ bey andern grossen Leichen aber umb 2. Uhr praecise sich einfinden, (bey Verlust dessen, was der Collega von Besingung und Bedienung solcher Leichen haben und geniessen soll) damit also die kleinere Leichen umb halb 3. Uhr, die grösseren aber umb 3. Uhr zur Kirchen mögen getragen werden. Wornach sich auch die Signatores mit dem Lauten werden zu richten haben, welches eine halbe Stunde nach dem Gesange angehen soll.

Art. II.

Begäbe es sich aber, daß auf einen Tag etliche Leichen einfielen, so wird bey der ersten Leiche umb 1. Uhr zu singen angefangen, damit die erste umb 2. Uhr, die andere umb halb 3., die dritte umb 3. Uhr, die vierdte umb halb vier, in die Kirche kommen könne. Und soll nicht mehr, als eine Stunde ver dem Sterb-Hause gesungen werden.

Art. III.

Die Schüler welche die Leiche abholen, sollen ebenmäßig auf angesetzte Zeit, zu halb und gantz drey, sich einstellen, und nicht verziehen, biß ihnen solches angesaget wird.

Art. IV.

Das Paaren sollen die Bedienten²¹ solchergestalt einrichten, da alle diejenigen, so zum Begräbniß außer den Verwandten sich einfinden, zeitig und schleunigst gepaaret werden mögen, damit, wann die nächsten Anverwandten, so sich nicht über 20. Paar erstrecken sollen werden abgelesen, und denenselben die Persohnen der Obrigkeit und des Ministerii, und welche sonst unabgerufen, ihre angewiesene

²⁰ Pora dnia i czas przeznaczony na ceremonię pogrzebową są na przestrzeni wieków bardzo stabilne. Czas pogrzebu w ordynacji gdańskiej z 1578 r.: „Zu wissen, das ein erbar rath beschlossen und geordnet hat, wie es hinfort von diesem tage an mit den leichen und begrebnussen soll gehalten werden, als nemlich das auf dem schlag zwei nachmittag die schüler fur der thuren sollen anfangen zu singen bis zu halb dreien”, cyt. za: *Die evangelischen Kirchenordnungen*, Bd. 4, hrsg. von E. Shelling, s. 146.

²¹ Chodzi tutaj o funkcje proszarza żałobnego – „Leichenbitter, sługa, co prosi na pogrzeb, zapraszający do pogrzebu”, C. Mrongowiusz, *Dokładny niemiecko-polski słownik*, Königsberg 1837, s. 385. W zależności od charakteru ceremonii, źródła współczesne określają postać żałobnych lub weselnych mianem Leichenbitter (Leichen- oder Hochzeitbitter), często Umbitter, Todtenbitter, Dodenbitter. Polskie odpowiedniki proszącego „do zwłok” na pogrzeb to staropolski germanizm z Torunia butarek, „Invitator alias butarz” lub, jak to zwykle się mawiać w siedemnastowiecznym Krakowie, po prostu proszarz (proszak). W Gdańsku zajęcie oficjalnego proszarza podlegało koncesjonowaniu. Druki dotyczące kupna urzędu – Concordata Ordinum, zob. APGd. 300, R/Bb, 6, s. 819 i n.; (Liste der kleinen Lehne) s. 822 i n.; por. E. Cieślak, *Sprzedawalność urzędów miejskich w Gdańsku w XVII i XVIII wieku*, Czasopismo Prawno-Historyczne 1969, t. 21, z. 2, s. 79, przyp. 51, tabela s. 80-81. Na temat proszarzy weselnych w Toruniu zob. S. Salmonowicz, *Piotr Szenknecht – satyryk i wierszopis frywolny w XVIII wieku*, [w:] tenże, *Szkice toruńskie z XVII-XVIII wieku*, Toruń 1992, s. 49-50.

ne Ordnung haben, gefolget seyn, keine Säumniß oder Aufhalten verursacht werden möge; bey Straffe von 2. Rthlr. von jeder Leiche, so die Bedienten, von denen hierin etwas wird versehen werden, unabläßig werden zu erlegen haben. Welches desto bequemer werckstellig zu machen, alle diejenigen, so zur Leich-Begängniß sich einfinden, fleißig zu ermahnen seyn werden, sich nahe bey einander zu stellen, damit die Paarung desto füglicher und bequemer geschehen könne. Imgleichen sollen die Umbittere und Umbitterinnen²² den Manns- und Frauen- Paar-Zettel ohne alles fernere Entgeld, nach vollenzogener Leich-Begängniß dem Sterb-Hause einzulieffern gehalten seyn, bey Straffe 1. Rthlr.²³

Art. V.

In der Kirchen sollen nicht mehr als 2. Lieder, vor der Leich-Predigt²⁴ und eines nach Vollendung derselben gesungen werden. Und so viel, nemlich 3. sollen auch nacheinander gesungen werden, und nicht mehr, wenn keine Leich-Predigt gehalten wird, welches dann dem Prae-Centori bey unausbleiblicher Straffe, woll in Acht nehmen, anbefohlen wird. Es sey dann, daß eine Leiche vors Altar während der Leichen-Predigt ges ellet wird, da alsdann nach der Predigt 2. Lieder nach einander mögen gesungen werden.

Art. VI.

Die Umbitter sollen schuldig seyn allen denenjenigen, welche sie zum, Leich-Begängniß bitten, anzudeuten, da sie sich zeitlich einstellen wollen, und so bald die angesetztze Zeit des Wegtragens herbey kommet, bey Straffe von eines Tages Haft, denen Trägern solches anzusagen, damit sie ungesäumt die Leiche hinweg tragen, es sey viel Leute oder wenig verhanden. Wie dann auch die Schüler nach oberwehntem Glockenschlag fortgehen und sich nicht weiter aufhalten lassen sollen, wiedrigenfals der bey der Schule seynde Rector, oder der desselben Stelle vertritt, 2. Rthlr. jedesmahl wird verfallen seyn.

²² W szyku konduktu pogrzebowego ściśle przestrzegano zasady separacji płci. Ustawianiem w pary męzczyzn (parowaniem) zajmował się proszarz (Umbitter, Leichenbitter), kobiet odpowiednio proszarka (Umbitterinen, Leichenbitterinen).

²³ Zdanie kończące dodano w redakcji z 1677. Przewidywana kara była dotkliwa, jeśli zważymy, że funt wieprzowiny kosztował w 1734 r. 3 gr., para trzewików 2,15 zł. Dniówka czeladnika murarskiego wahała się w granicach 30-33 gr., czeladnika ciesielskiego 28 gr., wg T. Furtak, *Ceny w Gdańsku w latach 1701-1815*, Lwów 1935.

²⁴ Poza starymi antyfonami łacińskimi śpiewano przede wszystkim niemieckie kompozycje lutekańskie (na przykład popularną *Mitten wir in Leben sind*), zob. *Geistreiches Gesangbuch... mit einer Vor-Redhe*, Dantzig 1662, 1674, Bibl. Gd. PAN Od 15185 oct., 15187 oct.; *Dantziger Gesang-Buch, welches auff E. Hochedlen Rats daselbst Verordnung... aus Lutherii und anderer bewerten Autoren geistreichen Liederen zusammen getragen und eingeführet worden*, Dantzig 1719, szereg wydań w XVIII i w pocz. XIX w., Bibl. Gd. PAN Od 15201 oct; 15203 oct.

Art. VII.²⁵

So bald es auch mit dem Paaren und Ablesen der Manns-Persohnen gegen das Ende gehet, sollen die Umbbitterinnen denen Frauen solches anzumelden und sie zu fordren [fordern E. K.] schuldig seyn, damit alsobalde hinter den Männern dieselbe folgen, und durch dero langes Verzögern keine Säumiß in der Kirchen verursacht werde: Widrigenfals, da solches die Umbbitterinnen nicht wol und gebührend in Acht nehmen würden, sollen sie jedesmahl mit eines Tages Haftt unabläßig bestraffet werden.

Art. VIII.²⁶

Weil auch insonderheit bey den Begräbnissen zeithero ungemeine Spesen auf diejenigen verwandt worden, welche die Leichen in die Kirche getragen, da einer dem andern in Gastirung und kostbahren Praesenten es furzuthun sich befließen hat: Als wird diesem Excess und eingerissenen Mißbrauch weiter abzuheffen und den Leidtragenden viel Muhe zu benehmen, hiemit geordnet daß hinführo zwar denen Zünfften, Wercken, und Gesellschaften und denen, so die Ihrigen in solche Zunffte, Wercke und Gesellschaften auch nach dem Tode einkauffen mochten²⁷, imgleichen Militair- Persohnen an ihren alten Gewohnheiten nichts benommen, sondern alles ungekrancket und unverändert gelassen werden möge²⁸; Jedoch sollen bey diesen so wol als allen andern Begräbnissen alle²⁹ Silber und andere Gaben, abgeschaffet bleiben bei Straffe 50. Rthl. so die Hinterbliebene des Verstorbenen abzustatten schuldig seyn werden³⁰. Wann indessen den Sterb-Häusern ge-

²⁵ Artykuł wprowadzony w redakcji z 1681 r.

²⁶ W 1705 r. jako punkt VIII (IIX).

²⁷ Cechy dysponowały odpowiednim sprzętem pogrzebowym, ludźmi oraz własną kwaterą grobową, często podejmowały się odpłatnej usługi pogrzebowej. Dochód od „wkupionego do cechu nieboszczyka” (Eingekaufte Leiche) zasilał kasę pogrzebową cechu, E. Kizik, *Für sich und seien Erben*, s. 335; J. Trzoska, *Gdańskie młynarstwo i piekarnictwo w II połowie XVII i w XVIII wieku*, Gdańsk 1973, s. 208.

²⁸ W związku z powyższym nie dziwi fakt, że na tle standardowych pochówków mieszczań przepychem wyróżniały się znane z oddzielnych opisów pogrzeby drugiej połowy XVII i pierwszej połowy XVIII wieku: Sybille M. v. Dönhoff (1657 r.), Bibl. Gd. PAN Oe 96 folio; Petera de Parcevala (1657 r.), G. Löschin, *Verschiedenartige pomphafte Aufzüge aus den Jahren. 1657 bis 1701*, [w:] tenże, *Beiträge zur Geschichte Danzigs und seiner Umgebungen*, Danzig 1837, s. 91 i n.; pogrzeb Walentina von Winter (1671), Bibl. Gd PAN Oe 121 oct.; *Salomons Melentins Hausbuch 1654-1770*, hrsg. von M. Toepfen, *Altpreußische Monatsschrift* 1900, 37, nr 5-6, s. 422 i n. Z wcześniejszych znana jest relacja Eberharda Böttichera z wojskowego pochówku admirała Dickmanna (7 grudnia 1627 r.), APGd. 300, R/Pp 27, s. 518; por. H. Bauer, *Zur Gegenreformation in Danzig. Georg Jaski*, Mitt. d. Westpr. Gesch. ver. 1923, 22, 3/4, s. 11-12 (pogrzeb 28.04.1581).

²⁹ Ordynacja z 1681 r.: „alle Tractamente und Gastereyen vor und nach den Begrabnüssen gantzlich eingestellt, wie auch Kräutchen, Silber- und alle andere Gaben abgeschaffet seyn sollen, bey Straffe 50. Rthlr”.

³⁰ W ordynacji z 1681 r. po „werden” następuje: „darauff der Signator acht haben, und dafern er nicht melden wird, wenn jemand gegen diese Ordnung handeln solte gleichfals 10. Rthl verfallen seyn soll”.

fallen möchte die Leiche durch Studiosos³¹ tragen zu lassen, so wird denenselben nicht mehr, als ein Trunck Frantz-Wein³² und etwas wei Brodt³³ und zwar vor dem Begräbniß fürzusetzen seyn, danebenst aber wird es in der Sterb-Häuser Belieben stehen, denenselben eine Erkentlichkeit an Gelde, auch noch Bewandniß Flohr und Handschue zu geben³⁴, doch daß darinnen nicht excediret werde bey willkührlicher Straffe der E. Wette³⁵.

Art. IX³⁶.

Mit den Begräbnissen der Jungfrauen soll es künftigt also gehalten werden, daß es bey ei em zierlichen Krantz auf dem Sarg³⁷, welcher höchstens 30 fl.³⁸ kosten könnte, sein Verbleiben, bey Poen 5. Rthl.³⁹

³¹ W XVII wieku przyjął się zwyczaj noszenia trumien do grobu przez uroczyście przebranych uczniów najwyższych klas Gimnazjum Akademickiego, E. Kizik, *Pogrzeb w życiu codziennym szkoły w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 1996, 44.

³² Białe, cierpkie w smaku wino francuskie było powszechnie spożywanym trunkiem w Gdańsku, por. A. Klonder, *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI-XVII wieku*, Wrocław 1989, s. 50-52.

³⁵ Ordynacja z 1681 w punkcie VII: „Und so wie nun dieses ein Christliches Liebes Werck ist welches man nach alter Gewohnheit, auß Christlicher Liebe und Freundschaft auff sich zu nehmen und zu verrichten pfeget, also wird eines jeden Belieben frey gestellet (Studiosos, Kauf-Gesellen oder andere,) die solche Dienst-Leistung freywillig auff sich nehmen wollen zu gebrauchen, nur allein daß in allem dieser Ordnung nachgelebet und in keinen Stücken deroselben zuwieder gehandelt werde. Wann aber etwan jemand sich dennoch danckbarlich erweisen, und aus Freundlichkeit oder Ergetzlichkeit wolte geniessen lassen, dem Jenigen mag auff jede Persohn, biss auff einen Rthl. zum höchsten zu spendiren, gestattet werden, welchen selbige auff eine Collation unter sich, oder sonst nach ihrem Belieben werden anwenden können; Allen Zünfften, Wercken und Geselschaftten auch nach dem Tode einkauffen möchten, Imgleichen Militar-Pesohnen, hiedurch an ihren alten Gewohnheiten nichts benommen sondern alles ungekrancket und unverendet gelassen nur allein, dass nach obgesetzter Ordnung die Mahlzeiten, Gastrirungen, Silber- und andere Gescheneke, wie bey andern Begräbnüssen auch allhier eingestellet und vermieden werden sollen. Wie denn auch hiebenebenst verboten wird, bey künftigt ereigenden Todesfällen die Vor-Hauser mit einem Trauer-Beschlag zu bekleiden, oder Carossen und Pferde-Geschirr zu beziehen bey straffe 20. Thl. so offt jemand da wider harideln wird”.

W ordynacji z 1707 r., ostatni akapit wyłączono i rozszerzono w art. IX: „Wie denn auch hiebenebenst verboten wird, bey knftigt sich erängenden Todes-Fllen die Vorhäuser mit einem Trauer-Beschlag zu bekleiden, und die unterste Stube länger als 6. Wochen also bekleidet zu lassen, oder Carossen und Pferde-Geschirr zu beziehen bey Straffe 20. Rthlr, so offt jemand dawider handeln wird. Und dieweil bey dem vielen Flohr, dessen sich das Frauenzimmer in der Trauer fast durchgehend bedienet, ein grosser Luxus sich befindet: so werden ausser dem von Haupt forne hangenden Flor und den Manchetten, alle übrigen Flöhre imgleichen die unzeitigen Schleppen, so wol an der Frauen Röcken als den Mänteln der Männer, bey der Straffe von 20 Rthlr. verboten”.

³⁶ W ordynacjach 1677, 1681 jest to art. X; w redakcji z 1705 r. – art. XI. W redakcjach z lat 1677, 1681, art. IX poświęcony jest płatnym żałobnikom: „Und damit auch hiebenebenst kein Mangel an Leuten seyn möge, deren man sich bey fürfallender Noth gebrauchen könne; Als sollen von nun an biss 16. Persohnen, so wohl in der Rechten- als Alt- und Vor-Stadt bestellet werden, die mit guten Kleidern, langen Mänteln und Binden auff den Hüten, entweder selbst zehende oder selbst achte,

Art. X.⁴⁰

Imgleichen sollen allen und jeden Bürgern und Einwohnern dieser Stadt hie- mit, außer verzinneten, oder schwarzen Bändern und Griffen auch verbotthen seyn alle kostbahre Beschläge der Särge, so wol von außen als inwendig⁴¹ mit guldenen oder silbernen Schnüren, wie auch silberne oder verguldete Platen auf die Särge und andere Pracht, so dann und wann, bey Unkleidung der Todten unnutzlich an- gewandt wird, bey Straffe von 20. Rthlr. worauf die Signatores Acht haben sollen. Jedennoch sollen hierunter die Militair-Persohnen und die so vom Lande allhier zu beerdigen gebracht werden, nicht begriffen seyn.

Art. XI.⁴²

Nachdem es seit einiger Zeit bey einigen Leich-Begängnissen gebräuchlich ge- worden, daß das mehreste Frauenzimmer, so zu Grabe gebethen wird, nicht im Sterb- Hause sich zu versammeln, sondern nur in die Kirche zu Unhörung der Leichen- Predigt zu kommen ersuchet wird, und hernach die nächsten Frauen aus der Ver- wandschaft in Trauer-Kutschen aus dem Sterb-Hause nach der Kirchen fahren, so wird es denen Sterb-Hausern zwar ferner überlassen ihre Beguehmigkeit nach Be- lieben hierin zu beobachten, doch wird hinführo auer denen Kutschen, welche vor

auch dem es das Sterbehaus erfordern wird gegen Erlegung 3. fl. für jede Persohn in gesunden Zeiten und 4 1/2 fl. in Pest-Zeiten die Jenigen die sie von nöthen haben werden zu bedienen schuldig und verbunden seyn sollen; Welche zum tragen bestellte ersohnen denn mit dem besagtem Gelde sich gänzlich zu vergngen und unter keinerley Praetext ein weiteres, es sey an Wein oder andern Geträncke oder wie es sonst Nahmen haben mag, zu fordern haben nicht auch die Jenigen so ihrer gebrauchen ihnen zu geben befüget seyn werden beu Poen I. Reichsth".

³⁷ Korona śmiertelna w pogrzebie dziewic i kawalerów jest powszechnie wzmiankowana w nowo- żytnych ordynacjach pogrzebowych. Na temat symboliki korony-wieńca artykuły *Kranz, Totenkro- ne*, [w:] *Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens*, hrsg. von E. Hoffmann-Kreyer, H. Bächtold- Stäubli, Bd. V, Berlin-Leipzig 1932/1933, sp. 418-422; Bd. VIII(1936/37), sp. 1078-1079 (tam też przykłady z różnych ordynacji pogrzebowych); O. Lauffer, *Der volkstümliche Gebrauch der Toten- kronen in Deutschland*, Zeitschrift des Vereins für Volkskunde 26, 1916, s. 225-246; z prac now- szych: G. Seib, *Kranz und Krone im Ledigenbegräbnis. Beispiele aus Hessen und dem Herz*, [w:] *Wie die Alten den Tod gebildet. Wandlungen der Sepulkralkultur 1750-1850 (Kasseler Studien zur Sepulkralkultur, Bd. 1.)*, Mainz 1979, s. 113-119; E. H. Sageschneider, *Totenkranz und Totenkronen im Ledigenbegräbnis. Nach eine Dokumentation d. Atlas d. Deutschen Volkskunde*, hrsg. von Land- schaftverband Rheinland. Amt fr Rheinische Landeskunde, Kln bd. [1976].

³⁸ W redakcji z 1681 pozostawiono rodzinie możliwość wyboru: „nach Standes Gelegenheit dene- ben demselben vor die Blumen das Sarck zu zieren, nicht mehr als 20. biss 30. fl. und zwar bey den grossen Leichen bey den andern aber nach advenant spendiret werden moge bey Straffe 10. Thaler”.

³⁹ Redakcja 1681 r.: „viele Blumen grosse unkosten geschehen, mit welchen der Sarck-besteckt worden und dieser uberfluss nirgents zu dienet, als ist solches ins kunfftige der gestalt zumessigen, dass es bey einem Krantzlein oder nach Standes gelegenheit deneben demselben nicht uber dreissig oder zum hochsten 50. fl. vor die Blumen das Sarck zu ziehren gelassen werden soll”.

⁴⁰ W ordynacji z 1657 r. jest to artykuł IX, w redakcjach z 1677, 1681 r. – art. XI; 1705 r. – art. XII.

⁴¹ „mit Seidenzeug” w redakcji z 1681 r.

⁴² Art. wprowadzony do redakcji z 1734 r.

die Wittwen, Mutter, Tochter und Schwestern derer Verstorbenen nöthig sind, höchstens nur 4. Kutschen zu gebrauchen erlaubt seyn bey⁵. Rthlr: Straffe, so vor jede Kutsche⁴³, die über die gesetzte Zahl seyn möchte, vom Sterb-Hause zu erlegen seyn wird.

Art. XII⁴⁴.

Wann eine Leiche des Abends mit Fackeln in öffentlicher Begleitung⁴⁵ einiger Manns-Persohnen zur Kirche gebracht wird, so soll dieselbe, wenn das Thor umb 7. Uhr oder später geschlossen wird, eine halbe Stunde nach Auslauten der Thor Glocke, wenn aber das Thor früher geschlossen wird, nicht später, als umb halb acht Uhr ausgetragen werden. Widrigenfalls soll vor jede halbe Stunde, so es länger anlaufen würde, 10. Rthlr. Straffe vom Sterb-Hause gezahlet werden; Indessen soll nur bey denen Abend-Begräbnissen da die Leichen der Kirchen vor dem Altar zu setzen freygegeben worden, das Gefolge mit Kutschen, jedoch mit nicht mehrern, als höchstens mit 12. erlaubt seyn; In andren Fällen aber sollen die Männer zu Fusse folgen, bey 5. Rthlr. Straffe vor jede Kutsche, so über oder wieder dieses Verbott gebraucht würde, vom Sterbe-Hause zu erlegen.

Art. XIII⁴⁶.

So woll alle Trauer-Mahlzeiten, als das Herumschicken der Speisen und Weine an die Anverwandten sollen inskünfftige bey Poen von 20. Rthlr. gänzlich eingestellet werden. Auch sollen alle Carmina und andere dergleichen Sätze, worunter auch die in der Kirche etwan zu haltenden Trauer-Musique⁴⁷ gemachte Texte begriffen

⁴³ Kary były faktycznie surowo egzekwowane, co odnotowywane było w miejscowych kasach sądu wetowego APGd. 300, 58/25, 29 (lata 1753 i 1776).

⁴⁴ Art. wprowadzony w 1734 r.

⁴⁵ Pod koniec XVII wieku upowszechnia się w miastach hanzeatyckich dla osób zamożnych pogrzeb wieczorny. Organizowany był bez udziału „szkoły” i, nie skrępowany układem czasowym ordynacji, pozwalała na większą swobodę organizatora. Tym samym pochówek po zmroku utracił swój dotychczasowy dehonestacyjny charakter. Por. E. Kizik, *Uczeń, nauczyciel i Śmierć. Pogrzeb w życiu codziennym szkoły w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 1996, 44.

⁴⁶ W 1705 r. – art. XIV. W ordynacji 1734 r. usunięto art. XIII, redakcji z 1705: „Die so gennanten Gluper werden hiemit bey Straffe von 2. Rthlr. vor jede Person abgeschaffet, ausser denen 4. (so die Kirche hält: welche mit guten Mänteln und Flöhren sich versehen) hinter den Trauerleuten gehen, und mit 1. Fl. 6 gr. vor jede Person sich vergnügen sollen. Auch der Weiber welche, die letzten Paar ausmachen, werden nicht mehr dann 2. Paar zu nehmen, und jedweder 18. gr. zu geben seyn”. Chodzi tutaj o instytucję specjalnych żałobników-płaczków. Określenie prawdopodobnie pochodne od czasownika „Glupen” = heimtückisch seitwärts sehen, von unten auf sehen, finster, grollend oder lauernd sehen, H. Frischbier, *Preussisches Wörterbuch ost- und westpreussische Provinzialismen*, Berlin 1882, s. 239-240.

⁴⁷ W początkach XVIII wieku pojawia się moda na zamawianie przez zamożnych patrycjuszki żałobnych kantat. Kompozycje łączące elementy starej tradycji pieśni protestanckiej z nowymi italia-nizującymi formami muzycznymi niejednokrotnie drukowano w okazjonalnych drukach żałobnych.

seyn, so wol vor, bey, als nach den Leich-Begängnissen zu drucken und auszuthailen hiemit weiter verbothen⁴⁸, und Niemand befuget seyn sich dergleichen zu gebrauchen bey 10. Rthlr. Straffe; jedoch werden die Texte zu der Trauer-Musiquen die bey den Begräbnissen Obrigkeitl[icher]-oder frembder Standes – Personen in der Kirche gehalten werden, drucken zu lassen erlaubet seyn.

Art. XIV⁴⁹.

Weil auch bey einfallenden Trauer-Fällen das Gesinde bis dahero der Herrschafft mit Abforderung theurer Materien zu Kleidern, beschwerlich gefallen, oder auch von den Hinterbliebenen hiebey sehr excediret worden; Als soll hinführo, da jemand bey Absterben der Eltern und Groß-Eltern, des Ehegatten und der Kinder, welche über 15. Jahr sind, dem Gesinde Trauer-Kleider geben wolte, denselben kein Lacken von höheren Werth, als von 45. gr. bis höchstens 3. fl. die Elle gegeben werden bey 10. Rthlr. Straffe⁵⁰. Stürben aber Kinder unter 15. Jahren, oder Brüder und Schwester, so mag die Herrschafft zwar dem Gesinde, so ihr zu folgen pflaget, nach eigen Gefallen ein Kleid von Lacken von vorbenandten Werth zukomen lassen; Doch, daß sie nicht gehalten sey, dem andern Gesinde, etwas deßwegen zuzukehren. Und soll nach geendigter Trauer, oder, da es aus dem Dienst wärender Trauer treten solte, das Gesinde die Trauer-Kleider der Herrschafft zu lassen schuldig seyn. Hiebey wird ins künfftige die Trauer vor die verstorbene aus der Seiten-Linie weiter nicht als, was die Blut-Freundschaft betrifft, umb der Eltern, Brüder oder Schwestern, und umb der Brüder oder Schwestern ihre Kinder, und was die Schwägerschafft anlanget, nicht weiter, als, umb der Brüder oder Schwestern Ehegatten, und umb der Ehegatten Brüder oder Schwestern erlaubet

⁴⁸ W art. X ordynacji z 1657 r. zakazywano publikacji druków żałobnych ku czci zmarłych dzieci: „Mit den Carminibus soll es also gehalten werden, dass bey bestatigung der Kinder-Leichen da nemlich keine Leichpredigt gehalten wirdt nichts gedruckt, noch aussgetheilet werden soll, bey Straffe an die Hausarmen 10. Reichst. Bey grossen Leichen aber soll man sich so weit messigen, dass entweder gar keine Carmina oder zum hochstens nicht ber 3 Bogen“. W 1681 r. opublikowano całkowity zakaz: „Es sollen auch alle Carmina hinführo, so wohl vor bey als nach den Leich-Begangnissen zu drucken und ausszuthailen hiemit gantzlich weiter verbothen und sich keiner dergleichen zu gebrauchen befuget seyn bey Poen von 10 Rthlr“. Generalny zakaz publikowania tekstów okolicznościowych ogłoszono w gdańskiej ordynacji drukarskiej z 1685 (Ordinantz E. E. Rahts, Der Stadt Dantzig, Dero Buch-Druckereyen belangend, [Danzig] 1685, Bibl. Gd. PAN Od 5717 oct. adl. 12): „Weil aber bißher so wol mit dem Epithalamiis, als auch Epicediis ein grosser Mißbrauch bei dieser Stadt verspüret worden... alle Scripta und Carmina so wol Nuptialia als Funebria beydes in prosa et ligata Orationes gantz eingestellet, und keinen Drucker allhier gedrucket werden sollen bey Verlust der Druckerey“. W żadnym z wymienionych przypadków zakazy nie dotyczyły patrycjuszy i szlachty. Na temat gdańskiej literatury żałobnej por. E. Kotarski, *Gdańska poezja okolicznościowa XVII wieku*, Gdańsk, 1993, s. 37-151.

⁴⁹ Artykuł został znacznie rozszerzony w stosunku do redakcji 1681 r. W ordynacji z 1705 r. jest to art. XV.

⁵⁰ Redakcja z 1681 r. „demselben nichts anders zum besten Trauer-Kleider als entweder Laken von 2 biss 3. fl. die Elle oder gemein Cronrasch und zum schlechten Zay gegeben werden [kan]“.

seyn, und zwar, daß eine jede Trauer in obbenandten Fällen nicht länger, als 12. Wochen, vom Tage des Todes anzurechnen, währe, doch sollen diejenige, welche das 15de Jahr ihres Alters noch nicht geendiget, die Trauer wegen eines Todes-Falles in der Seiten-Linie nicht weiter, als umb Brüder oder Schwestern anzulegen haben, und zwar alles bey 10. Rthlr. Straffe.

Art. XV⁵¹.

So wird auch hiemit verbothen dergleichen weitläfftige Gezeugniße mit Exordiis, wie von einziger Zeit hero eingeführet werden wollen, nach gehaltener Leichen-Predigt verlesen zu lassen: Und werden die Herren Prediger auch solche hinführo nicht mehr annehmen. Daneben ein jeder ernstlich ermahnet wird, bey Abfassung der Personalien, sich möglicher Kürtze zu befleißigen, und alle unnöthige Ambages [ohne Umschweife E. K.] zu vermeiden und Christlöblicher alter Gewohnheit nach mit rühmlicher Bescheidenheit nur dasjenige etwa anzuführen, was zu des Verstorbenen Ankunfft, geführtem Wandel und seeligen Abschied gehören möchte.

Schließlich, damit nun alle. diese obige vorgeschriebene Ordnungen in desto bessern Schwang kommen, und bey beständiger Observantz bleiben können; Als wird hiemit der E. Wette committiret, ihren Bedienten anzubefehlen, auf alle Puncta derselbigen fleißige Obacht zu haben, und die Verbrecher zu melden, damit die benandte und geordnete Straffen richtig allemahl einkommen und nichts übersehen werden möge.

⁵¹ Pojawia się w redakcji z 1681; w 1705 r. jest to art. XVI.